

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

We Czwartek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Brześcia Lit: d. 1. Połdź:
Ciąg dalszy czynności Nayiaś:
Konfederacyi O. N.

D. 18. Wrz: we Wtorek. JW.
Potocki Marzalek Konfed: Kor:
udał się na Tereſpol do JO. Xcia
Sapiehy Marzałka Konf: W. X.
Lit: gdzie przełożył żądanie Pro-
wincyow Koron: aby Seſſye obu
Narodów złączonych, razem się
odprawiały. Po umowie nawza-
iem do obu Narodów ſtoſniących
się układów

D. 19. Wrześ: we Śrzedę Przy-
byli JO. Xze Marzalek i Konfy-
liarze Konfed: W. X. Lit: na
miejsce zwyczajnych ſeſſyi.
Zaczęta od czytania dyſlokacyi
woyſka Kor: przez JW. Het-
manów ułożoney. Gdy przyſzła
materya o Generalach od Króla
Jmci kreowanych ſtoſownie do
Etaru 100. woyſka przez zeszły
Sejm ułożonego, żądaniem było
wielu, aby ciż Generalowie ran-
gi ſwoie teraźniejszy, ile niezga-
dzające się z liczbą woyſka zło-
żyli, alboliteż wrócili się do da-
wniejszych rang, iakie przed a-
wanſem poſiadali. Popierał to
wnieſienie JW. Koſſakowski Het-
man Pol: W. X. Lit: mówiąc o
karnoſci woyſka znacznie nad-
wreżoney, i o niektórych czynno-
ſciach przeſzłego Seymu dla
woyſka i Narodu ſzkodliwych.
Twierdził, że nie powinaby zo-
ſtawiać pamięć nadgrody w otrzy-
manyh przez niektóre oſoby a-
wanſach za dzieła, które dziś

Rzplta Skonfederowana wywraca
i niſzczy. Na to JW. Marzalek
Konfed: Kor: Jeżeli żołnierz wy-
konał poſuſzeńſtwo rozkazom
ſwey kommandy, odpowiadać za
to niepowinien, ile gdy już do
legalney Rzpltey powrócił wła-
dzy. Odbierać rangi Genera-
łom byłoby nieſprawiedliwoſcią,
a wracać ich do rang przed awan-
ſem poſiadanych, byłoby to ſa-
mo, co tyſiące zacząwszy od Cho-
rażego aż do Generała nieukon-
tentowanych zrobić. Radził więc
zoſtawić przy rangach z penſją,
iaka do dawniejszych ſtopniow-
ich przywiązana była. Do czego
gdy ſię cała izba przychyliła,
zachowani ſą wſzyſcy przy o-
trzymanych rangach. Czytano
rapporta. Okazało ſię z tych
woyſka w Koronie 50.900 kilka-
dzieſiąt głów. A że do tey licz-
by wchoǳą niektóre nowo uſta-
nowione przez Sejm zeszły re-
gimenta i korpuſy, a Konfедера-
cyja Generalna dwa Pułki Poto-
ckiego i Poniatowskiiego, każdy
z 400. głów złożony zniioſta,
przeto zlecono, aby tak ludzie,
iako i konie do Pułku nowo
przez teraźniejszy Konfederacyą
kreowanego Szefoſtwa Borze-
ckiego transportowane były. Po-
dobnież nowy regiment Cicho-
ckiego zwinięto. A że do tego
z Gwardyi pieſzey Koron: byli
Officerowie brani, przeto na da-
wne powrócić tych miejsce, a
gemeynow do regimentu Konfe-
Yyy

deracyi Szefostwa Adama Moszczeńskiego przeniesie nakazano. Takowa dyzlokacya podpisana została, z ostrzeżeniem jednak, wolney od Hetmanów, ięśliby potrzeba wyciągała poprawy, uczynić się mogący. Wnioś JP. Kosakowki Hetman Polny Lit, że mimo daną moc Pieczętarzom O. N. pieczętowania iakichkolwiek Dyplomatów, Przywilejów i Patentów, niektórzy Officerowie mniej praw cywilnych znaiomi, z abszytami tylko od Króla Jmci podpisanem ze służby się oddać, przeto od należney swego sprawowania się odpowiedzi unikać mogą. Z tego więc powodu uchwalono pisać do N. PANA, iżby raczył niepodpisywać tym czasem Przywilejów, Patentów i Dyplomatów. — Na tym solwowa Sessya do dnia 20. na Czwartek.

Tego dnia i następujące Sessye w korespondencji Sobotniej. Tym czasem kładniemy tu Rezolucyę od Konfederacyi Generalney W. X. Lit: dnia 16. Mca Wrzenia w Brześciu Lit: podpisaną, której zalecenie do Kom: Skarb: W. X. Lit: nadesłane wyraża:

1mo. Aby Kommissya Skarbową ciągle i pilno około administracyi Skarbu Rzplitey zająwszy się, wszystkich Oficjalistów i Subalternów do ściślej sobie subordynacyi i urzędów swych pełnienia obowiązala.

2do. Aby podatki do siebie wnosić kazala, Oficjalistów swoich obrachowala, i z Kommissyami Cywilno-Woyskowemi rachunki zamknęła, do zdania oraz sprawy z urzędowania swego przed Delegowanemi od Konfederacyi General: była gotową; dla łatwiejszego zaś obrachunku i likwidacyi taż Rezolucyą upewnia, iż przez udzielną Uniwersał obowiązane są Konfederacye miejscowe dotąd publicznemi podatkami zarządzające, zesać podiebnym Delegowanym *à medio sui* z perceptami i expensami.

3tio. Co się tycze manipulacyi Podatków, Konfed: Gen: do dania w tey mierze opinii Delegowanych swoich, rezolucyą swoią zawiesila.

4to. Tym czasem nim to nastąpi, te tylko podatki wybierać nakazuie, które były przed Rokiem 1791. Dnia 3. Miesiąca Maia, a zatył Papier stępowany, i Decyzya względem komory splawney na Bugu, są *ad interim* zostawione w zawieszeniu.

5to. Dla nie regularności Kancellariów *respectiue* swoich Woiewodztw i Powiatów, oraz nastalych w różnych miejscach zmian, wyznaczone Osoby do wybierania Podatków następujące: iako to, do Woiewództwa Wileńskiego Maksymilian Jazdowski, do Powiatu Oszmiańskiego na obydwie Repar: Andrzej Zablocki, do Powiatu Lidzkiego Adam Narbutt Stolnikowicz, do Powiatu Wilkomirskiego Siesicki Pisarz Ziemi: do Powiatu Braław: Jan Mirski Sędzia Grodz: do Woiewództwa Troeck: Jan Rosochacki, do Powiatu Grodzień: Borzęcki, do Powiatu Kowień: Bonifacy Porzecki Regent: do Powiatu Upitkiego Józef Sokołowski, do Xięstwa Zmudz: do Repar: Rosieńskiej Stan: Mikucki: do Repar: Szawel: Tad: Orwid Łowczy Zmudz: do Repar: Telszewskiej Tadeusz Butwił, do Woiewództwa Połoc: Jan Korsak, do Woiewództwa Nowogr: Bened: Hacıfki Sła Wirydowow: do Powiatu Stolim: Stanisław Polubiński: do Powiatu Wołkowysk: Michał Butharyn Pisarz Ziemi. (Woiewództwo Witebskie Podatki wnosi do Orszy) do Powiatu Orsza: Ignacy Boguszewski, do Woiewództwa Brzelsk: Samuel Cynarowicz, do Powiatu Pińsk: Adam Szymra: do Woiewództwa Mińskiego Stan: Wankowicz Sła Siauzycki: do Ptu Mozyrsk: Kazimierz Węclowicz: do Powiatu Rzeczyck: Anzelm Korsak Koniuszy Rzeczycki. Których obowiązano, ażeby *pignus sufficientis*,

czy to przez kaucyą, czyli też z ofiadłości własney, naydalej przed dniem 15. Miesiąca 8bra przed Konfed: miejscowemi złożyli, a w przypadku uchybienia, Kommissya Skar: inną Osobę na miejsce wakujące wyznaczy.

6to. Remanent zaległy z raty Juniovey razem w racie 7browey bez żadnego potrącania, chociażby się pobor generalny gdziekolwiek okazał, z taż ratą 7brową przedłużając onę do dnia 15. Listopada wybierać zalecono.

7mo. Po zaplaceniu expensow Fundi i Królówi, wszelkie asygnacye do Skarbu Lit: w exekucyi wstrzymane.

8vo. Co się tycze Sądowniwa, sam tylko Regestr *Pisci* za dawnemi pozwami sędzi i przywołać pozwolono, wstrzymując wszystkie dalsze.

Z Warsz: d. 26. Wrześ. Nayiasniefzy Pan udawży się na Pragę odwiedzał chorych żołnierzy w czasie wojny ranionych, których ciężkość przykrego losu łagodził dobrocią i datkiem. Doznałi względów różni, a mianowicie Choraży Stanisław Turłki 14tego i Podporucznik Maciej Prusznowski 12tego Regimentu.

Nazajutrz po bytności N. PANA dnia 27. t. m. JP. Kosciuszko General- Lieutenant odwiedzając tychże chorych, sędził przykrego stanu gorycz iuż to słów nypoufalszych oświadczeniem, i o stanie każdego prawie w szczegółności wywiadywaniem się, iuż hoynym dla wielu ratunkiem.

Dnia 4. Paźdź: JX. Kosiakowski Biskup Insl: Koad: Wileński przybył tu dnia zawczorayszego.

Łubośmy ieszcze pod Nrem 62. w piśmie naszym donieśli smutną wiadomość o zasłzey śmierci JW. Jozefa Mielżyńskiego Wdy Poznańskiego w czasie powrotu jego z Karlsbadu do Oyczyzny w Mieście Brix w Czechach: nastąpionej, gdy iednak dokładniejsze teraz odbieramy

opisanie życia tego cnotliwego Męża, choć pokrótce za wzór do naśladowania podaemy. ... Pierwiastki edukacyi swoiey wziął w szkołach Jezuickich Poznańskich. A iako blisko spokrewniony z Domem Opalińskich, na rekwizycyą Króla Stanisława Leszczyńskiego przez X. Ubermanowicza Spowiednika Królowy Francuzkiej listownie nadesłaną, był z tymże X. Ubermanowiczem do Luneville wysłany. Gdzie nayprzód w korpusie Kadetów Lunewilskich przebywszy lat 4. a przez dowcip i aplikacyą tam na mocniejsze zaśluzłszy sobie względy, oddany był od Króla do Regimentu Gwardyi Lotaryjskiej. Tam służąc Porucznikiem, gdy pamiętny rokofs w Mieście Metz przeciw Kommendantowi swemu zbuntowanych żołnierzy usmierzył, w nagrodę tego był obdarzony Rangą Kapitana z Chorągwią. Usługa ta lubo zdawała się być dobrze nadgrodzona, przecież nie mogła być zatartą w pamięci Króla, dla czego chcąc go mieć bliższym boku swego, uczynił Szambelanem, i naywyższe zapewnił dla niego stopnie; które z czasem słabość zdrowia Matki odwołująca go do Polski przecięła. Zpowrotem do Oyczyzny zyskał podobne względy u s. p. Augusta III. odbywszy stopień Szambelania w R. 1756. w młodym ieszcze wieku swoim, konferowane miał sobie krzesło Kasztelania Kaliskiej wraz z Orderem Orła Białego. W Rok po tym posunięty na Kasztelania Poznański, na którym urzędzie pod czas elekcyi Panującego namdziś Nayiasn: PANA pod nieprzymotność Woiewodów, przewodniczył Woiewództwom Wielkopolskim z niemalą pracą i kosztem. Dał szczere dowody przywiązania swojego do Panującego teraz Króla, w których się aż do ostatniego życia momentu nie zmienił. Po śmierci Mniszcha Kasztelana Krakows: gdy Xże Ja-

hłonowski Wda. Poznański na urząd ten pierwszy Senatowi Świeckiego posunięty został, a Xze Sułkowski na Woiewodztwo Poznańskie, pod ow czas Woiewodztwo Kaliskie otrzymał. We 4. lata po śmierci Xcia Wdy Poznańskiego stanął na tym pierwszym stopniu godności Senatowi Wielkopolskiego, który aż do dnia 5. Września roku bieżącego posiał. Zachorowawszy na puchlinę z rady Doktora wyjechał do Karlsbadu, z kąd powracając w Mieście Brix w Czechach zapadł, i po tygodniowej chorobie, życia przykładnie dokonał, w wszystkich opatrzoną Sakramentami.

Przed samą śmiercią additament do Testamentu w Polszcze zostawionego własną swoia napisał ręką. — Jak był kochany i szanowany od wszystkich, najlepiej się okazało, gdy wiadomość a śmierci jego do Poznania doszła. Nie tylko Obywatele krwιά i przyjaźnią z nim połączeni, Magistrat i Polpsłtwa Miasta, ale nawet żydzi pod jego będący Jurzydykcy żal niezmierny okazywali. Nic smutniejszego wystawić nie można nad ten czas, w którym tak w Poznaniu, jako i po Dekanatach Dyecezyi żalobne odprawiano za dusze jego nabożeństwo. Zasłużył sobie ten godny Mąż na te oznaki żalności

przez cały ciąg życia swego wszystkich sobie jedniąc serca. Nie masz albowiem Obywatela, któremby według możności swoiey nie starał się uczynić przysługi, od której się nigdy prawie nie uwalniał. Bo czas między seymowy, którego drudzy używają na spoczynek i ułatwienie swoich interessow, on zawsze obracał iuż to na sądenie kompromissow, iuż na ułatwienie przez kredyt i zaprzysiężnienie swoje sporów prawnych między Obywatelami, do czego osobliwsze miał szczęście. — W domowym pożyciu równie dobrym był Panem, jako w Oyczyźnie Obywatel, gdy starał się i o uszczęśliwienie swoich poddanych, i o dobro publiczne. — Lud mieszkający w dobrach jego nieukoiony w żalu, domaga się usilnie, aby zwłoki tego Męża do Oyczyzny przewiezione zostały. O czym równie strofka zamyśla Familia doczekując tylko pory zimowej. Nie zostawwszy żadnego po sobie potomka, majątkiem dość znacznym, lecz większemi jeszcze przykładami rzadkich cnot, zbogacił Synowcow swoich. Ceterum wielkich w Oyczyźnie zasług stryia postępując, lżeyszą czynią tę stratę, gdy świetność imienia osobistemi powiększają zaszczyty.

Urządzenie Sądów Konfederackich w Koronie.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBU ZŁĄCZONYCH NARODÓW.

Lubo w Uniwersale swoim pod dniem 19. Czerwca Roku terażniejszego, tworząc Sady Konfederackie z Appellacyi pochodzące *Ultima Instantie*, miejsce tymże tam, gdzie się Marszałek Generalny znajdować będzie, oznaczyła, stosując się jednak do żądań obywatelów Prowincyi Koronnych, i aby przez niepewność i odmianę miejsca bieg sprawiedliwości tamowanym nie był, tenże Sąd Generalney Konfederacyi do Miasta Lublina ninieyszą ustawą przenosi, dom, w którym się sądziły Trybunały temuż sądowi lokalnie przynależa. Oboj do tego Sadu z składu Konfed: swoiey Gener: mianuje, jako to: WW. i UUR. Swieykowski Podolskiego, Hrynieńskiego Lubelskiego, Dąbskiego Brzeskiego Knjawskiego Wojnow. — Moszczeńskiego Kafztelana Łędzkiego, Dłuskiego Podkomiego Lubelskiego, Kossowskiego Się Sieradzkiego, Puchalę, Wy-

branowskiego, Jordana, Sokolnickiego, A. Cieleckiego, Szczaniowskiego, Suffczyńskiego, Stef: Walewskiego, Jablonowskiego, Konfyl: Konf: Kor: na miejscu zaś zmarłego Ur. Franciszka Grocholskiego Miecznika Koron: Ur. Stanisława Kostkę Hulewicza Chor: Łuckiego Konfyl: Konfed: Gener: Koron: (który ponieważ dotąd niewykonał przysięgi, ma przed składem sądowym też przysięgę, Rotą dla Konfyl: Gen: Konf: Kor: przepisaną wykonać) mianuje. Ci poświęceni tey pracowitey obywatelskiej posłudze, na dzień 20. Mca Oktobra w roku terażniejszym na miejsce wyż oznaczone nieodwlocznie zjadą, między sobą pomiarkują się, i kompleta stosownie do poprzedniczey Rezolucyi, tak ułożą, abyta Magistratura nieprzerwanie czynną być mogła, dla czego sefisy swych limitowac, a tym bardziej kompletu zrywać nie będzie się godziło nikomu. — Sprawy do siebie przychodzące, *unanimitate* albo *pluralitate etiam per vota secreta* decydować będzie. A w przypadku zdarzoney równości zdań, *primus in ordine*, jako Prezydujący *paritate* rozwiązywać ma; że zaś ten Sąd będzie dla obydwóch Prowincyi, przeto dwóch Pifarzów, to jest dla Wielko-Polskiej Ur. Tadeusza Skarżyńskiego, a dla Mało-Polskiej Ur. Jakuba Pawłowskiego przeznaczamy, z tych każdy *respectivo* swoiey Prowincyi Dekreta pisać, wszelkie Rezolucye wydawać, Akt swoich pilnować, i za te odpowiadać będzie. Po skończonym zaś Sądzie *Ultima Instantie*, Akta tyczące się Prowincyi Wielko-Polskiej Pifarz teyż Prowincyi w Aktach Trybunału Piotrkowskiego, a zaś Pifarz Prowincyi Mało-Polskiej w Aktach Trybunału Lubelskiego złożyć mają. W przypadku choroby którego z Pifarzów, albo nieuchronnego oddalenia się za pozwoleniem izby, jeden drugiego obowiązki zastąpi. Pifarze dla swey pomocy po iednemu Regencie przybrać sobie mają, którzy wraz z Pifarzami *ordynacya* *jurium Cancellarie* według Prawa 1726. R. zachowają. — Objaśniając zaś Deklaracyą pierwszą pod dniem 19. Mca Czerwca, co do rodzaju spraw Magistraturze pierwszey Instancyi służących, Konfederacya Generalna O. N. troskliwa o spokojność i pragnąca oddać własność każdemu, do spraw Uczynkowych, Expulsyjnych, *violata securitatis*, pierwey poleconych, przydaie teraz wszystkie, choć dawniejsze sprawy *Exemptionis i Simplicis solutionis*, tudzież sprawy o prowizye od Summ Wyderkaffowych. Do sądu pierwszey Instancyi odfylamy sprawy, między Cywilnym a Woyskowym zdarzyć się mogące (zachowując Appellacyą do Konfederacyi swoiey Generalney) i te całą czynność, którą się pierwey bywła Kommissya Cywilno-Woyskowa zatrudniała, do tey pierwszey Instancyi zwracamy. Sprawy zaś powyższe wszystkie, w których stosownie do Praw Krajowych appellacye dopuszczone albo odmówione przeciwko Prawu będą, Sąd teraz oznaczony *Ultima Instantie* Generalney Konfederacyi ostatecznie rozstrządać będzie. Sąd Generalney Konfederacyi *Ultima Instantie*, nie będzie mieć tylko dwa Regestr, to jest: jeden dla spraw Prowincyi Wielko-Polskiej, a drugi dla spraw Mało-Polskiej, w których sprawy wszelkiego rodzaju mieścić się będą, w takim porządku, w jakim do wpisania podane będą. Te regestra przed Sąd brane być mają w każdym tygodniu takim sposobem: że w *Poniedziałek, Wtorek i Szrode* nieprzerwanie Regestr Wielko-Polski, a we *Czwartek, Piątek i Sobotę* Regestr Prowincyi Mało-Polskiej sądzony będzie. Tak w sądzie *Prima*, jako i *Ultima Instantie* suspenzy nikomu pod żadnym pretekstem dozwolane nie będą. Konwikcyą zaś w processie taką samą mieć chcemy, iaka zdawna Prawami jest opilana. Eksekucyą wyroków

sądowych w sprawach tylko wyżej wyrażonych *Ultimæ Instantiæ* wykonywać będą osoby Konfederacye Wojewodzkie składające *representative* swoich Prowincyi, choćby z pomocą wojskową, którą natychmiast każda komenda wojska za okazaniem Dekretu i żądaniem Konfiliarzów exekwujących dodawać winna będzie. — Sprawy *ex male gesto officio* względem samej tylko exekucyi Dekretów przeciwko Konfiliarzom Konfederacyi Wojewodzkiej intencowane, Sąd *Ultimæ Instantiæ* według obmowy Praw dawnych w tej mierze służących sądzić ma. Powaga i bezpieczeństwo Sądów tak *Primæ* jako i *Ultimæ Instantiæ* najmocniej ostrzega się, dla czego komendy wojska Narodowego, stosownie do wysłanych ordynansów, warty w izbie sądowej, i tam gdzie powaga i bezpieczeństwo wymagać będzie, na pierwsze żądanie dodadzą. Znać zaś Konfederacya Generalna, że wyżej wyrażeni Delegowani samą miłością dobra publicznego powodowani, a dla ogólnego szczęścia te trudną pracę przedsiębiorą; Przeto w najwyższym zaufaniu poleca onymże, ułożenie projektów do jurydykcyi sądowych i magistratur ściągających się. Zaprasza przytym też Generalna Konfederacya wszystkich Przechacnych Obywateli, aby w tym celu dobra wspólnego projektu materyi sądowości układali, i te do Lublina do sądów Konfederackich *Ultimæ Instantiæ* odsyłali. Te tedy urządzenie do Przeświecnych Konfederacyow Wojewodztw, Ziem i Powiatów, rozesłane, przez nie w Akta oblatowane, wiadomości publiczney doniesione i rozdrukowane mieć zaleca. Dan w Brześciu Litewskim na Sessyi Konfederacyi Generalney Obojga Narodów Dnia 27. Mca Września 1792. Roku.

STANISŁAW SZCZ. POTOCKI (L.S.) XZE ALEX: SAPIEHA
G. A. K. G. K. K. M. (L.S.) K. W. i W. X. Lit: K. M.

Benedykt Hulewicz P. Z. W. R. K. N. K. K. Kbr:

Z A G R A N I C Z N E.

Z Paryża d. 6. Września.
P. Roland Minister wewnętrznych interesów nakazał wszystkim Plebanom, a gdzie ich nie ma, Sędziom pokoju, aby czytali przy naukach drukowane opisy, które dowodzą dawney władzy wykonawczej zdradę, i projektu knowanego spisku, od przypadku dnia 10. Sierpnia.

Dnia 7. Wrześ: kilku jeszcze więźniów tracono w Domu poprawy, między innymi twierdzą, iż dawniej-

szy Biskup d'Orange postradał życia.

Banda Obywaterek dnia 7. Wrześ: na Sessyą Zgromadzenia Narod: przybywa, i ofiarne swych mężów, aby szli na obronę Ojczyzny. Jedni wołali, że się im stan wdowi podoba, drudzy, że bardziej Ojczyzna, dla której, co najmilszego nie żałują.

P. Belair sławny Indzynier jest niespracowany w uzbraianiu Paryża. Oprócz da-

wniejszych robotników, jeszcze potrzebne 50. tyś: rąk do pomocy. Mają oznaczyć dla 48. Sekcyi Paryzkich miejsca osobne, gdzie każda będzie swe roboty najszybciej popędzała.

Rzecz nie douwierzenia, iak wielu zaciaga się naywyborniejszy młodzie do wojska w *Soissons*, *Amiens*, *Chalons*, i w okolicach Paryża. Zapal wstrzymywany jest, aby mnostwo ludzi nie sprawiło głodu.

Dnia 6. Wrześ. General *Kellermann* znajdował się w *Toul*. Donosi, że *Metz* naylepiej we wszystko do obrony jest opatrzone. Dokąd ten General marsz obraca, nie oznajmuje, aby sekret nie rozgłaszał się przed czasem.

D. 7. Wrześ: General *Bourdonnaye* kommanderujący wojskiem w *Soissons* wszystkie rozporządzenia czyni do nayfilniejszego odporu zbliżającym się do Stolicy nieprzyjaciółom.

Dnia tegoż General *Luckner* zostawał w *Chalons*, naywiękze przygotowania są wszędy na przyjęcie zbliżających się Wojsk Austryackich i Pruskich.

Dnia tegoż General *Dumourier* oboz miał rozbitny na wielkiej łące. Ten donosi, że Dnia 6. Września Prusacy byli jeszcze w *Homerville* blisko *Verdun*. Dodaie, że poczynione są wszystkie do spotkania się ostrożności.

Dnia 8. Wrześ: Podług raportu ze wszystkich Departamentow, już liczą 1,200,000. ludzi, albo na granicach do obrony stawiających, albo którzy spiesznym tam dążą maraszem.

D. 9. Dekret Zgr: Narod: stał, aby nie ruszyć grobow dla dobywania na kule ołowiu, z przyczyny zaraźliwego z tamtąd powietrza, które kilka już osob zgładziło. Przez Dekr: kazano publicznie spalić regestr tych Osob, których na śmierć miano skazać.

P. *Pethion* przekłada Zgr: Narod: że Sala tegoż Zgrom: Prawodawczego jest nie wygodna, nie zdrowa, i ciasna. Radzi aby wzięto w *Thulleries* wielką Salą Theatru Francuzkiego. *Dosyć długo* (rzecze) *mieli Królowie pałace, już czas, aby też miał swoy pałac i lud Francuzki*. Zgr: Narod: stanowi odmienić salę swych sessyi, i do Deputacyi układ tego zamiaru odsyła.

P. *Carra* obrany Deputatem na zjazd Narodowy, składa na stole puźkę złotą, którą od Króla Pruskiego za dedykacją otrzymał, i prosi, aby to złoto obroczone było na zwalczenie Wojska tegoż Króla. Xze *de Waldeck* Gen: Austry: po utracie lewey ręki pod *Thionville* przez kulę armatną, słaby jest mocno. Dway Synowie Xcia d'Artois zostawali w wielkim niebezpieczeństwie zabicia przy teyże Fortecy. Ta mocno

się broni dotąd, i o wzięciu
iey kilkokrotne wieści dotąd
są fałszywe.... Xże *Hohenloe*
ogromne baterye kazał na
przeciwno murom tego mia-
sta postawić. Ognistemi też
kulami strzelaia.

Donoszą, że Niewiaśta, któ-
ra 400. Pruskich Huzarów
dwieina kufami trucizną za-
prawionego wina utraktowa-
wszy zgładziła, donieść do
Zgr. Narod: ten swoy czyn
kazała z prozbą, aby iej imie,
ieźli to byź może, utalone
było. Honory ses: dla kuryera.

Z Trewiru d. 10. Września.
Kommendant Fortecy *Thion-*
ville kazał bramy otwo-
rzyć miasta na godzin 5. aby
z Mieszczan, którzyby chciał
Obywatel wyfzedł. Lecz
ani ieden nie użył tego do-
zwolenia.

Okolo 100. Kawaleryi, i
całe korpus Infanteryi Fran-
cuzkiej z Garnizonu *Saar-*
Louis wpadło do *Mertzig*
miasteczka Elektoratu naffe-
go, wiele zabrali magazynu,
refztę zniszczyli maki. Po
tey wyprawie do *Saar-Louis*
wrocili się, gdzie 5.000. znaj-
duje się garnizonu.

Listy ostatnie donoszą z
Luxemburga, że Francuzi wy-
cieczkę uczynili z Fortecy
Thionville, i baterye znacznie
nadpsuli. Ta forteca może się
długo bronić, równie iako i
Montmedi.

D. 5. Września pierwszy
raz do Fortecy posłano, iżby
się poddała. Kommendant na
piśmie dał odpowiedź: Oby-

watele i Garnizon *de Thion-*
ville nigdy byź wiernemi
nieprzeſtali Narodowi, pra-
wu, i Krolowi. Tak wzglę-
dem cywilnych iako też
względem woyskowych roz-
kazow samey tylko wła-
dzy postanowionej Departa-
mentu są posłuszni, a zatym
nie mogą rozkazu żadnego
słuchać, tylko tey władzy.

Gdy Xiążęta Francuzcy o-
toż poddanie się odezwę u-
czynili, odpowiedzieli: Spol-
nie z wami ubolewamy nad
niezczęściem Francyi. Ni-
gdysmy się do wyłtepkow-
nie przyłożyli, ani kiedyż-
kolwiek na popełnienie tych
odważemy się, które tylko
będą przeciwko honorowi
Narodu Francuzkiego. Całe
do tego nie jesteśmy skłonni,
żebyśmy się kiedy mieli u-
giąć przed Despotyzmem,
ktory nam przed oczyma sta-
wicie. Xiążęta raczą byź
przekonani, że wszystkie o-
pinie, wyiawszy ludzi o ho-
nor mniej dbających, broni
zniżyć naszey nie pozwalają na
te wszystkie wzywania, które
prawdziwemi są pogroźkami.
(podpisano) *Felix Wimpfen*.
Imieniem Garnizonu.

Dnia 6. Wrześ: Po tey od-
powiedzi bombardować do
Miasta poczęto. Francuzi
żwawo bronią się, wiele
nieprzyacielskiego żołnierza
z moździerzy i armat razili, i
pokaleczywszy niektorych,
wstecz kilkakrotnie naciera-
jących odparli.

DO-